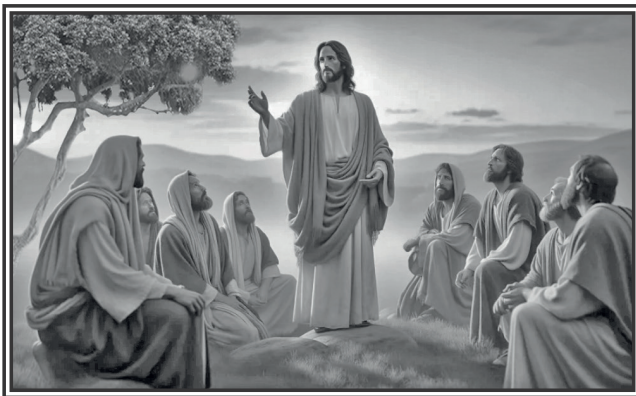




33. NIEDZIELA ZWYKŁA

EWANGELIA: Mk 13, 24-32

„Niebo i ziemia przeminą,
ale moje słowa nie przeminą”.



Dzisiejsza Ewangelia mówi o końcu świata. „Słońce się zaćmi, księżyc straci blask i gwiazdy będą spadały z nieba”. Nastąpi drugie przyjście Chrystusa, który objawi się w chwale. „Ujrzą Syna Człowieczego przychodzącego na obłokach z wielką mocą i chwałą”. „Kiedy nadejdzie ten dzień i godzina, nikt nie wie”. Kiedy słuchamy tych słów, ogarnia nas przerażenie. Tym bardziej, że te wydarzenia są potwierdzone słowami Jezusa: „niebo i ziemia przeminą, ale moje słowa nie przeminą”. Należy to odnieść do słów o końcu świata, jak również do wszystkiego, o czym nauczał Jezus. Trzeba dobrze poznać słowa Pisma Świętego, aby dobrze przygotować się do

tych wydarzeń. „Dzień Pański trzeba antycypować obecnie. Bohaterem tego dnia może być człowiek, który potępi własne błędne postawy, kończy swój stary świat i chce budować nowy. Ten więc dzień ostateczny, najdrożsi bracia, stawcie sobie przed oczy, a to wszystko, co chwilowo trudnym wam się zdaje, to stanie się łatwiejszym, gdy o tym dniu pomyślicie” (św. Grzegorz). Trwajmy więc mocno w wierze Chrystusa, bo słowa Jego nie przeminą. Krzyż i Ewangelia będą stały zawsze, nawet wtedy, gdy świat w proch się rozsypie. Jezu, pragnę, aby moje serce było zawsze gotowe na Twoje przyjście.

Adam Żak

Z KATECHIZMU KOŚCIOŁA

„Grzech Adama i Ewy jest przekazywany całej ludzkości przez zrodzenie,
to znaczy przez przekazywanie natury ludzkiej pozbawionej pierwotnej świętości i sprawiedliwości”.

POSŁUCHAJ PAPIEŻA FRANCISZKA

„Jest rzeczą pożyteczną odnowić każdego dnia, w każdą niedzielę,
naszą gorliwość w przygotowaniu homilii i sprawdzić,
czy wzrasta w nas miłość do przepowiadanego przez nas Słowa.

Nie jest rzeczą dobrą zapominać o tym, że stopień świętości sprawującego posługę rzeczywiście wpływa zwłaszcza na głoszenie Słowa. Jak mówi św. Paweł, „głosimy [Ewangelię],
aby się podobać nie ludziom, ale Bogu, który bada nasze serca” (1Tes 2, 4).

Jeśli żywe jest pragnienie, abyśmy jako pierwsi słuchali Słowa, które mamy przepowiadać,
przekażemy je w taki czy inny sposób Ludowi Bożemu: „z obfitości serca usta mówią” (Mt 12, 34).

Czytania niedzielne zabrzmiały w całym swoim blasku w sercu ludu,
jeśli najpierw zabrzmiały tak w sercu pasterza”.

CZŁOWIEK I KAPŁAN

Niedziela, 20 października 2024 roku. U nas w kościele na Młodzianowie dobiegała końca Msza święta o godzinie 11⁰⁰. Kilkadziesiąt minut później z niedalekiego Wrzosowa dotarła smutna wiadomość: Ksiądz Karol Świostek właśnie zmarł...

Jestem przekonana, że wielu Czytelników „Mojej Parafii” mogłoby napisać swój własny rozdział w książce pt. „Spotkania z Księdzem Karolem”. Jestem też pewna, że taka książka „uginałaby się” od ciepłych słów i serdecznych wspomnień. Zachęcam drogich Parafian i Sympatyków do podzielenia się nimi. Warto, bo... dotyczą wyjątkowego Człowieka i Kapłana.

Kiedy myślę o Ks. Karolu przypominam mi się tytuł programu telewizyjnego z lat 90: „Zwyczajni niezwyčajni”. Taki właśnie był...

W czasie pogrzebu, który odbył się 24 października w Iłży również z ambony popłynęły refleksje, które przywołały przed oczy może niezbyt wysoką wzrostem, ale ogromnie wielką duchem postać Zmarłego.

Z ust Księdza Biskupa Marka Solarczyka padły słowa o licznych „cu-downych dziełach” w życiu Ks. Karola – dziełach, które brały swój początek od Pawłowego: „Zginam kolana przed Ojcem...” (Ef 3, 14).

Ksiądz Prowincjał Księży Pallotyńców, ks. Waldemar Pawlik SAC, powiedział o naszym Kapłanie: „delikatny, wrażliwy człowiek”, który przy wzajemnym błogosławieństwie miał oczy pełne łez. Wspomnił też piękną cechę, jaką była wspólnotowość i towarzyskość (kto miał choć raz doświadczenie spaceru lub rozmowy z ks. Karolem, ten z pewnością dobrze wie, o co chodzi).

Cieplą refleksję mogliśmy usłyszeć też z listu Księdza Arcybiskupa Adriana Galbasa SAC. który długo znał i ogromnie cenił naszego drogiego Zmarłego, co wybrzmiało także cztery lata temu podczas złotego jubileuszu ks. Karola. W liście odczytanym przez naszego Księdza Proboszcza Rafała Czekalewskiego SAC pod koniec Mszy świętej pogrzebowej padły bardzo osobiste słowa Arcybiskupa Adriana: „Był nie tylko współpracownikiem, ale był współbratem...”

Zawsze chętny, by poczęstować kawą lub herbatą. Kiedy widział, że jestem zmęczony, zdenerwowany lub smutny, przynosił tak lubiane przez siebie jabłka albo proponował spacer. Kiedy wracałem z różnych zajęć, przychodził mówiąc: A teraz opowiedz mi, jak było... To wszystko było szczere, serdeczne, a dla mnie wzruszające. Zawsze przekonywał, że najważniejsza jest zwykła, codzienna dobroć”.

Taki właśnie był ks. Karol... W mojej pamięci pozostanie jego skupienie przy ołtarzu, ciepło w rozmowach, mądrość w konfesjonale, pokora w doświadczeniu choroby. W moim sercu pozostanie ogromna wdzięczność za wszelkie dobro, które poprzez jego kapłańską posługę i ludzką życzliwość otrzymałam.

Księżu Karolu... tak lubiłeś pisać wiecznym piórem. Niech teraz aniołowie w niebie użyją „piór ze swoich skrzydeł”, aby zapisać świadectwo Twojego życia i posługi, które choć tak proste, ciche i skromne, nigdy nie powinno zostać zapomniane. A może... właśnie dlatego, że ciche i skromne - nie powinno zostać zapomniane.

Małgorzata Sar

CZAS APOKALIPSY

Czego dziś się boimy? Chorób... mimo, że medycyna tak dobrze rozwinęta. Relacji... mimo, że powstało wiele książek na temat ich budowania. Braku pracy... mimo, że zewsząd słychać o kursach czy studiach doszkalających.

Choć żyjemy wśród wynalazków, o których nie śniło się poprzednim pokoleniom, wciąż odczuwamy lęk przed wojną czy kataklizmami.

Czego jednak boimy się „głębiej”? Osamotnienia w chorobie, zawodu w relacjach, poczucia nieużyteczności na tzw. „bezrobociu”. Boimy się tego, że brutalny świat świetnie poradzi sobie bez nas i zostawi nas w samotności i bezsensie życia. Jakby tego wszystkiego było mało, nawet głoszone pod koniec roku liturgicz-

negu Słowo Boże zawiera fragmenty z Księgi, która kojarzy się ze strasznym „końcem”, czyli z Apokalipsy św. Jana. I przychodzi do głowy pytanie: Jak żyć?

Odpowiedź jest prosta, chociaż nie zawsze łatwa w realizacji. Chodzi o to, aby w tym wszystkim nie zgubić drogi, a raczej Drogi.

Moi uczniowie podczas sprawdzianów na katechezie czasem w żartach pisali: „Bóg jest odpowiedzią na wszystkie pytania”. Niby slogan, ale osobiście chciałabym, żeby według niego żyli. Bo przecież Pan Jezus faktycznie powiedział, że jest Drogą.

Czego nas uczy przez swoje słowo w liturgicznym „czasie Apokalipsy”? Może tego, żeby... doczytać ją do

końca. Nie zatrzymać się na „Armagedonie”, ale przejść przez niego jak Izraelici przez Morze Czerwone. Przejść do ostatnich rozdziałów Księgi, które tchną nadzieją i zachwytem, a wyobraźnię karmią pięknym opisem Miasta Świętego.

A czego nas uczy w codzienności życia? Najwyraźniej tego, by nie stanąć pośrodku fal, które przez doniesienia medialne czy nasze własne doświadczenia zdają się już prawie topić nadzieję, pokój serca i poczucie sensu. Nie stanąć pośrodku fal, tylko zapalić mały „lampion” w sercu i w nadchodzący Advent wejść z modlitwą: „Marana tha! Przyjdź, Panie Jezu... Przyjdź i swoją mocą prowadź, odnawiaj, przemieniaj wszystko”.

Małgorzata Sar

U KRESU ROKU MODLITWY

Zaczynając pisać tę część w cyklu na temat Roku Modlitwy, sięgnęłam do pierwszego z artykułów pod tym tytułem. Ostatnie zdanie w nim zawierało bardzo mądry cytat Mahatmy Gandhiego: „W modlitwie lepiej mieć serce bez słów niż słowa bez serca”. Warto, aby każdy z nas zapytał dziś siebie, na ile udało mi się zbliżyć do tego „lepiej” ze wspomnianego cytatu...

Rok Modlitwy zaproponowany został przez Ojca Świętego Franciszka jako przygotowanie do Jubileuszu 2025 lat od Narodzenia Pana Jezusa, który rozpocznie się za kilka tygodni.

Już w lutym roku 2022 papież Franciszek napisał: „Cieszę się, że rok 2024, poprzedzający wydarzenie Jubileuszowe, będzie poświęcony wielkiej „symfonii” modlitwy. Przede wszystkim, aby odnowić pragnienie przebywania w obecności Pana, słuchania Go i adorowania”. Czy faktycznie w moim i Twoim sercu te trzy wskazane przez papieża i przenikające się wzajemnie elementy pojawiły się lub pogłębiły w ostatnich miesiącach?

Przebywać w obecności Pana... Z pewnością każdy z nas nosi jeszcze w pamięci lockdown podczas pandemii. Można mówić, że było „łatwiej”, bo życie nie wymagało wyjścia do pracy, zrobienia makijażu, stania w korkach, czy porannego szy-

kowania kanapek dla dzieci do szkoły. A jednak tęskniliśmy za uściskiem dłoni, pójsciem na kawę, wspólną zabawą na podwórku. Bo człowiek potrzebuje spotkania i bliskości. Pragnie przebywać w obecności... oby także w obecności Pana.

Słuchać Go... Często w dzisiejszym zabieganym świecie mamy wrażenie, że to, co mówimy, inni „puszczają mimo uszu”. Niekiedy zdarza się jeszcze coś – ktoś słyszy i nawet potrafi powtórzyć całe zdanie, ale tak naprawdę... nie słucha, czyli nie zatrzymuje się nawet na chwilę na usłyszanych słowach. A człowiek chciałby być naprawdę wysłuchanym – przez ludzi, ale i przez Boga. Trzeba więc, żeby i sam pragnął słuchać – Boga i ludzi.

Adorować... To słowo tłumaczy się jako „uwielbiać”. W polskim brzmieniu nie jest ono czymś całkiem nam obcym. Dość chętnie przecież opowiadamy, jakie krajobrazy, pogody, a nawet cukierki „uwielbiamy”. Dużo też potrafimy poświęcić, żeby takiego dobra doświadczyć. A ile potrafimy poświęcić dla doświadczenia niezwykłego dobra, jakim jest adorowanie Boga? I nie chodzi o „och i ach”, ale o to, aby.... „smakować” z Nim czas.

Małgorzata Sar

TYLKO TRWAJ PRZY MNIE

Jak łania pragnie wody ze strumieni
Tak ja pragnę słów Twoich Panie

Mów do mnie
Jestem otwarta
na Słowo Przedwieczne

Niech się wola Twoja we mnie staje
Tylko
Mów do mnie Panie

Trwaj przy mnie nieustannie
Jak w Najświętszym Sakramencie
trwasz

Panie Ojczy nasz
Chcę wielbić Ciebie słowem
i pieśnią
Chcę każdego dnia kochać gorącej

Niech się stanę narzędziem
w Twoich rękach
Tylko

Trwaj przy mnie
Nic więcej

Jadwiga Kulik

DZIESIĘCIO- LATKOWIE O WIERZE

„Eucharystia – tam możemy
pięknie przeżywać
tę jedną godzinę z Jezusem”.

David

**W piątek, 29 listopada, na godz. 16³⁵
zapraszamy wszystkie dzieci**

oraz

**kandydatów do bierzmowania
na Mszę świętą wypominkową
z zapalaniem świec
za naszych bliskich zmarłych.**

Dzieci prosimy,

**by dziś wziąć kartę wypominkową
i w przyszłą niedzielę wrzucić ją do pudełka.**

**Oni odeszli,
My pamiętamy.**



KALENDARZ LITURGICZNY

I TYDZIEŃ PSAŁTERZA

17 listopada 2024r. - NIEDZIELA

Imieniny: Edmunda, Grzegorza

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Dn 12, 1-3

PSALM 16, 5 i 8. 9-10. 11

2. czytanie: Hbr 10, 11-14. 18

EWANGELIA: Mk 13, 24-32

18 listopada 2024r. - PONIEDZIAŁEK

Imieniny: Anieli, Romana

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Ap 1, 1-4; 2, 1-5a

PSALM 1, 1-2. 3. 4 i 6

EWANGELIA: Łk 18, 35-43

19 listopada 2024r. - WTOREK

Imieniny: Elżbiety, Seweryna

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Ap 3, 1-6. 14-22

PSALM 15, 1b-2. 3 i 4b. 4c-5

EWANGELIA: Łk 19, 1-10

20 listopada 2024r. - ŚRODA

Imieniny: Edmunda, Feliksa

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Ap 4, 1-11

PSALM 150, 1b-2. 3-4. 5-6a

EWANGELIA: Łk 19, 11-28

21 listopada 2024r. - CZWARTEK

Imieniny: Janusza, Konrada, Reginy

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Ap 5, 1-10

PSALM 149, 1b-2. 3-4. 5-6a i 9b

EWANGELIA: Łk 19, 41-44

22 listopada 2024r. - PIĄTEK

Imieniny: Cecylii, Marka

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Ap 10, 8-11

PSALM 119, 14 i 24. 72 i 103. 111 i 131

EWANGELIA: Łk 19, 45-48

23 listopada 2024r. - SOBOTA

Imieniny: Adeli, Klemensa

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Ap 11, 4-12

PSALM 144, 1b-2. 9-10

EWANGELIA: Łk 20, 27-40

Kontakt:

ul. Młodzianowska 124, tel. 48 366 81 03,
mojaparafia@gmail.com, mojaparafia24.pl

Redakcja:

Jadwiga Kulik, Małgorzata Sar,
Emilia Siek-Cichoń, Zuzanna Cichoń,
Adam Żak, Bartłomiej Paduch,
ks. Paweł Śliżewski SAC

ŚW. JAN PAWEŁ II MÓWI O NIEDZIELI

„W dążeniu do niebieskiego Jeruzalem

*Kościół jest wspomagany i ożywiany przez Ducha Świętego.
To On rozbudza jego pamięć i w każdym pokoleniu wierzących
urzeczywistnia wydarzenie zmartwychwstania.*

Jest wewnętrznym darem,

który jednoczy nas ze Zmartwychwstałym

*i z braćmi w łączności jednego ciała, ożywiając naszą wiarę,
rozlewając miłość w sercach i podsycając nadzieję.*

*Duch Święty jest nieustannie obecny w każdym dniu Kościoła,
przenika go swą mocą i obdarza hojnie darami,
jednakże Kościół ze szczególną uwagą wsłuchuje się w Jego głos
podczas zgromadzenia niedzielnego,
gdy sprawuje cotygodniową Paschę,
i wraz z Nim zwraca się do Chrystusa,
oczekując z utęsknieniem Jego chwalebного powrotu:
„Duch i Oblubienica mówią: „Przyjdź!” (Ap 22, 17)”.*



OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. W listopadzie codziennie na godz. 17²⁰, a w środy na godz. 17⁰⁰, zapraszamy na różaniec i wypominki za zmarłych.
2. W każdy wtorek po Mszy świętej wieczornej zapraszamy do sali przy kancelarii na spotkania Ruchu Rodzin Nazaretańskich. Jest to Wspólnota dla wszystkich, którzy pragną pogłębiać swoją wiarę przez rozważanie konferencji o pokorze, Eucharystii i wpływie Maryi na nasze codzienne życie.
3. W środy o godz. 17⁰⁰ zapraszamy na Nabożeństwo do św. Józefa i Mszę świętą w intencjach zbiorowych za żyjących i zmarłych.
4. W piątek Wspomnienie św. Cecylii - Patronki muzyki liturgicznej. Otaczamy modlitwą naszego Pana Organistę Kacpra Gronia oraz nasze Schole: św. Józefa, młodzieżową Scholę Pallottiego i Scholę dziecięcą. Niech św. Cecylia wyprasza im potrzebne łaski. Serdecznie zapraszamy nowe osoby do śpiewania w naszych parafialnych Wspólnotach.
5. W piątek, 29 listopada, na godz. 16³⁵ zapraszamy wszystkie dzieci oraz kandydatów do bierzmowania na Mszę świętą wypominkową z zapalaniem świec za naszych bliskich zmarłych. Dzieci prosimy, by dziś wziąć kartę wypominkową i w przyszłą niedzielę wrzucić ją do pudełka.

KANCELARIA PARAFIALNA

czynna od poniedziałku do piątku
od 8³⁰ do 9³⁰ oraz od 16⁰⁰ do 18⁰⁰
w soboty od 8⁰⁰ do 10⁰⁰